

Super Express

WARSZAWA

DZ. Nr 298 21-12-2001

TEATR

Bzik tropikalny

Z wariowane przygody niewydarzonych artystów, perwersyjnych kobiet i ich nieszczęsnych kochanków na rozpalonych tropikalnym żarem antypodach zobaczymy na scenie Teatru Rozmaitości. Po półrocznej przerwie na afisz powraca przebojowy „Bzik tropikalny” według Witkacego.

Spektakl oparty na dwóch dramatach Stanisława Ignacego Witkiewicza, jednego z najbardziej awangardowych i demonicznych polskich artystów, „Nowym Wyzwoleniu” i sztuce „Mister Price, czyli bzik tropikalny”, wstrząsnął warszawską publicznością. Po premierze reżyser Grzegorz Jarzyna okrzyknięty został jednym z najlepiej zapowiadających się twórców młodego pokolenia, a o biletach na przedstawienia można było tylko pomarzyć. Na punkcie „Bzika...” Warszawa dostała bzika!

W tej dziwnej i szalonej, na poły sensacyjnej, na poły baśniowej historii stara Europa spotyka się z ta-

jemniczym, zawieszonym gdzieś pomiędzy Indiami a Australią światem. Tutaj, w tropikach, gdzie tubylcy spędzają upojne godziny w palarniach opium, spaleni słońcem turyści oddają się niczym nieskrępowanej miłości, a zdradzani kochankowie padają do stóp swym wybrankom – tutaj można doświadczyć dziwności istnienia...

Witkacy miał obsesję nienasyceń, degeneracji człowieka i dziwności świata. Spektakl Horsta d'Albertisa oddaje te stany i emocje tak przekonująco, że zaczynają nas one dotyczyć osobiście.

ANIA DAWIDZIUK

STANISŁAW I. WITKIEWICZ
„BZIK TROPIKALNY”,
REŻ. GRZEGORZ HORST D'ALBERTIS,
TEATR ROZMAITOŚCI
(UL. MARSZAŁKOWSKA 8),
WYST. M.IN.: MAJA OSTASZEWSKA,
CEZARY KOŚIŃSKI,
MIROŚLAW ZBROJEWICZ;
22, 23.12, GODZ. 19.
BILETY: 30 ZŁ, 25 ZŁ (ULG.)



■ W główne postacie wcielili się Maja Ostaszewska i Mirosław Zbrojewicz